

# Bronisław Panek

---

## Pochodzenie i duchowość karmelitów

---

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 3/1, 131-149

---

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BRONISŁAW PANEK OC

## POCHODZENIE I DUCHOWOŚĆ KARMELITÓW

### ŹRÓDŁA

Główne źródła do historii zakonu karmelitów i równocześnie do jego duchowości omówiono w *Analecta Ordinis Carmelitarum* w Rzymie przez o. Gabriela Wessels (+ 1943 r) w wydanym czasopiśmie, które on sam założył w 1909 r. i był jego kierownikiem do 1937 r. Po 30-tu latach tej publikacji, historyk o. Gabriel od Zwiastowania OCD, opublikował w nim *Las bibliografias Carmelitanas* (Anal. Ord. Carm. 14 /1939/ s. 175 – 213). Po II wojnie światowej o. Henryk Maria Esteve OC i o. Joachim Maria Guarch OC w opracowaniu: *Zakon Karmelitów. Na siódme stulecie Szkaplerza Świętego 1251–1951*, (tłum.: Młody Karmel, Kraków 1988 r.) zebrali i omówili zasadnicze źródła do historii karmelitów (s. 1 – 15). W podziale tych źródeł uwzględnili: 1) głównych historyków zakonu (ze średniowiecza m. in.: Filip Ribot /+1391/, Jan Trisse /+1363/, Jan Venete /+1368/, Jan Grossi /+1434/) i 2) główne źródła historii zakonu z podziałem na: a) pierwotne /m. in. 4 dokumenty dotyczące tradycji zakonnej, jak: *De institutione*, *List św. Cyryla*, *Kronika Wilhelma de Sanvico* i konstytucje anonimowe/ oraz b) urzędowe czyli oficjalne / t j.: *Acta Capitulorum Generalium Ordinis Fratrum B.V. Mariae de Monte Carmelo*, t. I – II; dziewięć Konstytucji, z czego 4 z wieków średnich – Jana de Alerio 1324 r, Piotra Raymunda de Grassa 1357, Jana Ballestera 1369 i błog. Jana Soreth 1466. W chronologicznym ujęciu, autorzy ci podzielili historiografię karmelitańską na trzy epoki: 1) początkową (XIV – XV w.), 2) nowszą (XVI – XVIII w.) i 3) współczesną (XIX – XX w.). W literaturze tej zwrócono uwagę na takich pisarzy karmelitańskich, jak: O. Benedykta od Krzyża Zimmermanna z jego głównym dziełem *Monumenta historica carmelitana* (1907 r.) i o. Bartłomieja M. Xiberta, jednego z najlepszych współczesnych historyków i badacza nad źródłami. Jedno z jego dzieł to *De scriptoribus scholasticis saec. XIV ex Ord. Carm.* (Lovanium 1931).

W wyżej wymienionych pozycjach mieści się materiał dotyczący zagadnienia pierwotnej duchowości karmelitańskiej. Studium zaś dotyczące rodzenia się ducha Karmelu podzielono na: 1) Początki Elijańskie i 2) Patronat Maryjny. O duchowości karmelitańskiej bogaty materiał znajduje się w następujących opracowaniach, takich jak: A. Staring O. Carm., *Commentariola et textus Nicolai prioris generalis Ordinis Carmelitarum Igrna Sagitta*, Carmelus, vol. 9, 2/1962 ss. 237 – 270. B. Edwards OCD, *The Flaming Arrow*, printed by the Carmelite Nuns, Wells, Somerset, 1971. Cicconetti Carlo, *La Regola del Carmelo. Origine – Natura – Significato*, Roma 1973, ss. 509. Smet Joachim, *The Carmelites. A history of the brothers of our Lady of Mount Carmel*, vol. I ca. 1200 A. D. until the Council of Trent, Rome 1975, ss. 299. Saggi Ludvico, *Santi del Carmelo. Biografie da vari dizionari*, Roma 1972, ss. 404. Tenze, O. Carm., *Le Origini dei Carmelitani Scalzi. (1567–1593). Storia e Storiografia*. Institutum Carmelitanum, Roma 1986, ss. 254. *Ancient Carmelite Texts, Carmelite Communities Associated*, published by Roots Committee, 1982. Secondin Bruno, *La Regola del Carmelo. Per una nova interpretazione*, Roma 1982, ss. 107. A cura di Dario Cumer OCD, *Primi scritti Carmelitani. La regola del Carmelo – La Freccia di fuoco. La Fomrazione dei primi monaci*. Citta Nuva Editrice. Edizioni OCD, Roma 1986, ss. 166. Nilo Greagea OCD, *Maria Madre e Decoro del Carmelo. La pieta mariana del Carmelitani durante i primi tre secoki della loro storia*. Roma, Teresianum, 1988, ss. 670. Fr. John Malley, O. Carm. – Fr. Camilo Maccise, O.C.D., *Braterskie modłace się wspólnoty w służbie ludziom*, Rzym 1992, ss. 12. Mikołaj z Narbonne, *Płonąca Strzala (Ignea sagitta)*, tłum. i opracowanie Jerzy Zieliński O.Carm., Biblioteka Duchowości Karmelitańskiej 2, Kraków 1994, ss. 39. Otger Steggink O.Carm., Kees Waaijman O. Carm., Jo Tigcheler O. Carm., *Komentarz do Reguly Zakonu Braci Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel*, tłum. i opracowanie Jerzy Zieliński O. Carm., Biblioteka Duchowości Karmelitańskiej 1, Kraków 1994 ss. 51. O. Dominik od Matki Boskiej Różańcowej Wider OCD, *Duchowość karmelitańska*. w: *Duchowość zakonna w Polsce*. Szkice pod red. J. Kloczowskiego, „Znak”, Kraków 1994, s. 82 – 101.

Tę pierwszą epokę – która nas szczególnie interesuje – wyróżniały dwie cechy charakterystyczne: mała ilość źródeł i prostota. Karmelicy byli pierwotnie zakonem eremickim. Ocenę jego dał Jan Rochus (+ 1528 ?) twierdząc, że głównym celem karmelitów było czynienie dobrze, zostawiając w cieniu własne osiągnięcia (Analecta III, s. 6).

## I. POCHODZENIE ZAKONU KARMELITÓW

Należy odwołać się do proroka Eliasza, aby odnaleźć pochodzenie zakonu karmelitów. Pismo Święte nas poucza, że on i jego uczniowie żyli na Górze Karmel. Warto to wypunktować: 1) Pod wpływem osoby Eliasza i jego ducha pozostawała część wiernych Bogu, którzy stali się zaczątkiem odrodzenia (1 Krl 19,18; por. Rz 11,5), dzięki czemu jego duch zdolny był przetrwać (2 Krn 21,12–15).

Spotykamy tutaj „List Eliasza”, w którym piętnuje on postępowanie króla Jorama przypominające czasy Achaba, gdy prorok musiał walczyć z jego naduzyciami. Przekaz tego posłannictwa tłumaczony jest często istnieniem grupy uczniów, którzy dbają o zachowanie ducha proroka Eliasza. Por. R. B. Brown, et al. (Eds), *The New Jerome Biblical Commentary*. London 1993, 378. 2.) Osoba Eliasza została uznana za przykład życia doskonałego i prorockiego. Wskazują na to: a) Tradycja Żydowska /Por. H. Strack – P. Billerbeck, *Commentar zum Neuen Testament, aus Talmud und Midrash*, IV. Monaco 1928, 779 – 798; J. Bonsirven, *Le Judaïsme palestinien ...*, I, Paris 1935, 357 – 359/. b) Ojcowie Kościoła /Jest ich wielu, np. Św. Izydor nazywa Eliasza „sacerdos magnus et propheta”. Por. Tenże, *De ortu et obitu patrum*, 25, in PL, LXXXIII, col. 140 /. c) Wspólnoty żyjące jego duchem.

Wspomniane na początku źródła dotyczące starej tradycji zakonnej zawierają m. in.: Księgę *De institutione primorum monachorum in lege Veteri exortorum et in nova perseverantium* (nazwana też Reguła Jana 44-go, zob. *Speculum Carmelitanum*, t. I, s. 180–211). Nazwano ją *Carta magna* karmelitów i stanowi ona ważny przekaz źródłowy określający istotę ducha zakonnego oraz jego tradycje eliańsko-maryjne. Analiza tekstu wskazuje na wczesny eremicki okres, napisanie w Palestynie (na wschodzie), nie w piątym, lecz gdzieś w poł. XII w., prawdopodobnie przez Aymeryka, Patriarchę Antiochii. Tezę tę przyjmuje m. in. Wessels i Xiberta. Aymaryk usiłował zorganizować eremitów na Karmelu w sensie klasztornym. Nauka i ideały o jakie walczył Eliasza mają wspólną wykładnię z zamierzeniami członków wypraw krzyżowych w XIII w., pozostających w Ziemi Świętej i osiedlających się na Górze Karmel.

## II. POCZĄTKI PRAWNE KARMELITÓW

Pierwsi karmelici byli pielgrzymami i krzyżowcami z Zachodu, którzy w XII wieku wyrzekli się świata z jego ambicjami i wojnami, nawet z tymi „świętymi wojnami”, aby poświęcić swe życie Bogu w samotności na Górze Karmel. Byli ludźmi, których duch Eliasza ocalił od straszego rozbicia, jakim była druga wyprawa krzyżowa,

ogłoszona przez św. Bernarda z Clairvaux. Byli mężami, którzy zostali wzięci na wojnę przez mnicha, najświętszego i największego proroka tamtych czasów. Jest rzeczą pewną, że sam Bernard musiał najpierw przekazać im coś z ducha i mocy Eliasza. Relacja z pielgrzymki do Ziemi Świętej greckiego mnicha, Jana Pjocasa podaje opis ludzi z Zachodu, żyjących jako pustelnicy na Górze Karmel (tekst z ok. 1185 r.), wspomina o jaskini proroka Eliasza, na tym miejscu był niegdyś budynek, którego ruiny pozostały, w nich zrobił sobie mieszkanie siwowłosy mnich–kapłan pochodzący z Kalabrii i któremu miał się ukazywać prorok Eliasz. Wybudował on mały mur i wieżę z kaplicą, a wokół siebie zgromadził około dziesięciu braci (Najstarsze teksty, s. 59, cyt. za Jankowskim, s. 14 n). Niektórzy historycy uważają, że tym pustelnikiem nie był Kalabryjczyk, lecz Francuz, św. Berthold z Malifay, rodem z Limousin w środkowo–zachodniej Francji. On był poprzednikiem św. Brokarda, ogólnie uważanego za założyciela zakonu, ponieważ to on otrzymał regułę od Patriarchy. „*Reguła św. Alberta*”, jak nazwane jest pierwotne prawodawstwo karmelitańskie, nie była wcale napisana przez karmelitę. Pierwsi pustelnicy, ludzie świeccy, zgromadzeni wokół jednego czy dwóch prostych kapłanów czuli, że powinni otrzymać jakiś określony kodeks życia od Kościoła. Udali się do Patriarchy Jerozolimy, Alberta z Avogadro, augustiańskiego kanonika. Ten prałat z wielką dyskrecją nakreślił szereg zwyczajów klasztornych, odpowiadających istocie życia samotnego. Aby im dać silną i pewną strukturę, wybrał im przeora, którego mieli słuchać, naszkicował w zarysie główne wytyczne ich życia ubogiego i samotnego, przypominając im ich główny obowiązek spędzania dni na modlitwie, pracy i samotności w swoich celach. We wstępie do tej reguły św. Albert przypominał, że całe życie zakonne to przede wszystkim służba Panu, poleganie na Jezusie Chrystusie, służenie Mu dobrym sercem i czystym sumieniem. Zawiera zatem w sobie zasady prawdziwie wewnętrznego i duchowego życia modlitwy, o głębszym chrześcijańskim znaczeniu. Życie pustelników z Góry Karmel było przede wszystkim życiem miłości, bratniej jedności w Chrystusie. Pustelnicy, choć samotnicy, żyli w głębokiej duchowej wzajemnej łączności i braterskiej solidarności. Z wczesnej historii karmelitów na Wschodzie znamy niewiele faktów. W roku 1187, po klęsce armii chrześcijańskiej, św. Berthold wybudował klasztor w pobliżu źródła Eliasza. Nie był to krok uczyniony w kierunku życia wspólnego, ale raczej próba stworzenia schronienia dla pustelników w razie ataku. Jednakże karmelici już w tych czasach zakładali swe placówki w miastach. Utrzymywali m. in. hospicium w Jerozolimie, kaplicę przy Sareptha (przypuszczalnie dla pielgrzymów), klasztor przy Akre

i drugi w mieście Tyr. Mieli również klasztor zwany Beaulieu na Górze Lebanon. Istniały także i inne pustelnicze osady karmelitów, wśród nich naprzeciw Jordanu na Górze Czterdziestodniowego Postu. Początkowo karmelici nie byli napastowani przez Saracenów. Najbardziej oddalone osiedla pustelników zostały zniszczone w 1240 roku. W 1238 r. jednak grupa pustelników schroniła się na Cyprze, druga na Sycylii, zaś trzecia osiedliła się przy Les Aygalader, w pobliżu Marsylii. W roku 1241 niektórzy karmelici wyjechali do Anglii, a św. Ludwik zwiedzając świętą górę w 1254 r. zabrał sześciu z nich do Paryża. Po upadku Acre w 1291 roku ostatni karmelici na Wschodzie zostali zgładzeni. Jak przekazała tradycja – umierali śpiewając „Salve Regina”. Z chwilą przeniesienia się karmelitów do Zachodniej Europy i osiedlania się w miastach, Mikołaj Francuz ubolewał nad tym bardzo głównie dlatego, że mu się wydawało, iż zatracili swą miłość i jedność w Chrystusie. Zresztą jest prawdą, że proces przystosowywania się zakonników do życia na Zachodzie w charakterze braci zebrzących wielce zagrażał początkowej jedności zakonu. Fakt, że karmelici przenosili się na Zachód w małych grupkach i osiedlali się w odległych od siebie miejscowościach i różnych warunkach, oznaczał, że jedność zakonu była od samego początku poważnie zagrożona. Mimo późniejszych nieporozumień i rozdziałów, zakon przetrwał. Ci co przeszli do Europy zajęli się apostołstwem czynnym. Spotkali się z wielką opozycją szczególnie ze strony świeckiego duchowieństwa. Zaliczono ich do grona zakonów zebrzących takich jak dominikanie i franciszkanie. W roku 1265, gdy Mikołaj Francuz przybył z Góry Karmel na Zachód by wziąć udział w kapitule generalnej zakonu – został on wybrany generałem jako następca św. Szymona Stocka. Został tu niezrozumiałą dla siebie i głęboko niepokojącą sytuację. Czując się odosobnionym, zrezygnował ze swej funkcji i usunął się na pustelnię. Przekształcenie zakonu z Góry Karmel na instytucję zebrzączą i apostołską przypisuje się głównie św. Szymonowi Stockowi /co byłoby z zakonem bez tej reformy – trudno odpowiedzieć; w oczach następców bezpośrednich – był to błąd fatalny; współcześni nam pisarze utrzymują, że zaniedbanie życia pustelniczego było pogrzebaniem prawdziwego ideału karmelitańskiego. Inni, jak Brat Bruno od Jezusa i Maryi, uważają, że tylko w Europie Karmel odnalazł swe prawdziwe miejsce i tożsamość w połączeniu kontemplacji z pracą apostołską. Faktem jest, iż trudności napotkane przez zakon były naprawdę ogromne. Zanim Sztok tego dokonał, dał do przejrzenia regułę dwóm dominikanom i kierował braci do miast i miasteczek kładąc wielki nacisk na życie wspólne. Zakon podzielił się więc na domy odizolowane, gdzie kwitło jeszcze życie pustelnicze, i na domy miejskie, gdzie życie

wspólnie było regułą, a każdy był zajęty pracą apostołską. Dla formacji księży i apostołów karmelici założyli osiedla uniwersyteckie takie jak: Cambridge (1249), Oxford (1253), Paryż (1259) i Bolonia (1260). Poza tym każda prowincja miała własne studium ogólne. Bracia zebrzący w XIII wieku byli powszechnie uważani za tych, którzy dokonują radykalnych przewrotów w Kościele. Przybycie karmelitów do Europy było uważane za zwiastuna jeszcze większego wzrostu zamieszania i niepokoju, wprost rewolucji. Gorliwi ówczesni kanoniści wychodzili z założenia, iż nie było potrzeby nowego zakonu mniszego. Mogli się oni stać inną grupą pustelników jak kartuzi czy kameduli. Powinni przekształcić się w braci zebrzących. Zakony odpowiadały i zaspokajały najbardziej witalne potrzeby Kościoła XIII wieku, zaś Karmel za jedną z swych głównych cech uważał konieczność podjęcia trudu apostołskiego i rezygnacji z wyłącznej niemal kontemplacji. Ponieważ kontemplacja była pierwszorzędym celem życia karmelitańskiego, a kaznodziejstwo, głoszenie Ewangelii, apostołstwo czynne nie było głównym celem, więc dzielenie się jej owocami było celem drugorzędym, nieodłącznym od pierwszego. Było to nowe podejście do życia apostołskiego, etap rozwoju, którego nie przewidywano w dawnym monastycznym ustroju. Wyjątkiem w tym względzie byli św. Grzegorz Wielki i św. Bernard z Clairvaux, w swoich czasach na ogół nie zrozumiani. Uważali oni, że wezwanie do apostołstwa jest czymś przeciwnym naturze ich powołania. Dla nowej mentalności ludzi XIII wieku, ukształtowanej na poglądach św. Tomasza z Akwinu, kaznodziejstwo stało się właśnie wynikiem doskonałej kontemplacji. Nie wszyscy karmelici przyjęli ten pogląd spontanicznie i bez zastrzeżeń. Konserwatywna grupa pustelników patrzyła na to tak jak ówczesni benedyktyni, cystersi czy kartuzi. Należy podkreślić, że karmelici nie mają założyciela tak jak go mają inne zakony, np. franciszkanie czy dominikanie. Natomiast za swego prawodawcę uznali biskupa Alberta Jerozolimskiego. On bowiem na prośbę tych, którzy już prowadzili życie wspólne według pewnych zasad, napisał *Formulam Vitae* czyli regułę określającą dokładnie obowiązki wspólnoty. Sam Albert karmelitą nie był, ale był kanonikiem regularnym według reguły św. Augustyna. Początkowa reguła św. Alberta została zatwierdzona przez Stolicę Apostolską w 1226 roku. Z chwilą osiedlenia się karmelitów na Zachodzie, zaczęli oni uważać, że ich miejsce jest między zakonami zebrzącymi; reguła wymagała rewizji i reformy. Św. Szymon Stock poprosił o pomoc w tej sprawie dwóch dominikanów: O. Hugona z św. Cher i O. Wiliama z Antara. Oni też wprowadzili do reguły pewne delikatne, nieistotne zmiany, które jednakże uczyniły ją możliwą do realizacji, przekształcając duchowe

oblicze Karmelu. W ten sposób karmelici zostali społecznością kontemplacyjną z orientacją ku działalności apostołskiej. Te zmiany wprowadzone przez rewizorów dominikańskich przy współpracy św. Szymona Stocka i zachodnich przełożonych zakonu były następujące:

1) Przy określeniu ślubu posłuszeństwa (tylko) wprowadzono ślub czystości i ubóstwa. Ten zapis był aktem kanonicznym, dającym podstawę prawną, podobnie jak innym zakonom żebrzącym.

2) Jasne ujęcie „wszędzie odpowiednio” oznaczało, że karmelici mogli żyć także w miastach i zajmować się również apostołstwem (odstępstwo od pierwotnego pustelniczego ideału). Przez wielu było to uważane za niemożliwe do przyjęcia. Również papież domagali się zmian, np. Jan XXII przesunął dziesięć wspólnot karmelitańskich z samotności do miast, aby bardziej skutecznie mogły prowadzić apostołstwo.

3) Z pierwotnej wersji reguły – o własnej celi, po zmianie położono nacisk na życie wspólne i na wspólne ćwiczenia. Przepisy postu i wstrzemięźliwości od pokarmów mięsnych zostały złagodzone.

4) Również przepisy dotyczące milczenia zostały złagodzone.

5) Ubóstwo w zakonie przyjęło charakter ściśle żebraczy. (bez prawa do ziemi, z wyjątkiem zwierząt pociągowych). Powyższe zmiany (modyfikacje) włączono do pierwotnej reguły św. Alberta. Pierwotna reguła pustelnicza, nakreślona przez Patriarchę pozwalała również na pewne wędrowki w celach apostołskich. Walka o pierwotną regułę w XVI wieku w Hiszpanii była więc walką o regułę przyjętą w 1247 roku przeciwko drugiej, znacznie złagodzonej, wydanej w roku 1413, za którą opowiedzieli się karmelici trzewickowi, opierający się na reformie św. Teresy. W XIII wieku doszła również do głosu wyraźna reakcja na korzyść wcześniejszego, bardziej eremickiego ideału zakonu, zapoczątkowana przede wszystkim przez Mikołaja Francuza. Także w wieku XIV-tym, w ramach reformy karmelitów bosych, ukształtowała się skrajna grupa, która szukała samotności z surowością i centralizacją; był to odłam Dorii i zakonników z Pastrany, którzy prześladowali św. Jana od Krzyża (obrońca czystego ideału karmelitańskiego mistycznej kontemplacji – nie był skrajny w kwestii czystej samotności ani nie był zwolennikiem ostrości). Wybrał drogę pośrednią, opowiadając się za połączeniem samotności i kontemplacji z kaznodziejstwem i kierownictwem dusz. W historii karmelitów czysty i pierwotny duch zakonu zawsze pozostaje rodzajem ducha proroczego. Wyraża się w połączeniu samotności z działalnością apostołską. Gdy ta równowaga ulega zakłóceniu, gdy oś przesuwana się za daleko w jednym czy drugim kierunku, wtedy ztraca się duch pierwotny. Znaczy to, że gdy się



kładzie zbyt wielki nacisk na pracę apostołską, osłabia się ducha pierwotnego a nawet się go niszczy. Apostolstwo utrzymane w odpowiednich granicach daje prawdziwą gwarancję pierwotnej czystości ideału. Apostolstwo we właściwy sposób zachęca karmelitę do kontemplacji, zaś kontemplacja stanowi źródło prawdziwego apostołstwa. Całkowite odrzucenie apostołstwa, co można by nazwać „odchyleniem lewego skrzydła”, nie przyniosłoby oczyszczenia ducha kontemplacyjnego, lecz raczej jego obezwładnienie w sztywności sztucznego, formalistycznego kultu samotności i ascetyzmu. Taka nauka wypływa z historii karmelitów zarówno XIII wieku, a zwłaszcza w XIV wieku. Ten problem został trafnie rozwiązany przez św. Jana od Krzyża i przez tych, którzy poszli za nim, pozostając wiernymi genialnym i natchnionym intuicjom św. Teresy z Avila.

### Zetknięcie Zachodu i Wschodu

Autorzy komentarza do Reguły Zakonu Braci Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel – Otger Steggink, Kees Waaijman i Jo Tigcheler w wczesnej historii zakonu wyróżniają trzy okresy:

1) okres pustelników na Górze Karmel, 2) okres karmelitów na Górze Karmel i 3) początkowy okres karmelitów w Europie. Każdy z nich cechuje swoisty klimat, każdy z nich jest istotny dla zrozumienia Reguły i jej analizy.

#### 1. Pustelnicy na Górze Karmel

Wiek XII był świadkiem ekspansji ruchu pustelniczego o charakterze świeckim – reakcji na nieefektywny i często zbyt bogaty styl życia ówczesnego kleru. Klasyczne, oficjalnie uznane reguły, jak św. Bazylego, św. Benedykta czy św. Augustyna, nie odpowiadały potrzebom świeckich pustelników. Nie chcieli posiadać określonego statutu prawnego ani też wiązać się na stałe z jakimś konkretnym miejscem (*stabilitas*). Prowadzili pokutnicze życie (*in sancta poenitentia*), którego inicjacją było radykalne nawrócenie (*conversio*) – opuszczenie rodzinnego domu i osiedlenie się w odludnym miejscu (*mutatio loci*). Nie zawsze wyzbywali się tego, co było ich własnością. Niektórzy z nich dobrowolnie ślubowali posłuszeństwo miejscowemu biskupowi lub wyznaczonemu kapłanowi.

Liczną grupę stanowili tak zwani *eremitae peregrini* – wędrowni eremici. Wędrowanie, do którego zobowiązywali się przez ślub, miało na celu odwiedzanie miejsc świętych (*visitare loca sacra*). Jerozolima była najpopularniejszym miastem pielgrzymkowym, a pielgrzymka do tego miejsca, jako ascetyczny sposób życia (*propositum*), była szczególnie polecana osobom świeckim. Ślub

udania się do Ziemi Świętej był ślubem w sensie kanonicznym i jedynie papież mógł udzielić od niego dyspensy. W wielu przypadkach ślub ten dotyczył pozostania tam do końca życia. Pustelnicy zgromadzeni wokół nieznannej nam bliżej osoby, oznaczonej w Regule literą B., byli przykładem świeckich osób z Europy Zachodniej, które przybyły do Ziemi Świętej ślubowawszy najprawdopodobniej pozostanie tam do końca życia.

## 2. *Karmelici na Górze Karmel*

Odpowiadając na prośbę pustelników z Góry Karmel, Albert z Avogadro\* – dał im formułę życia (*vitae formula*) – dokument zatwierdzający sposób życia, który dotychczas prowadzili. Miało to miejsce pomiędzy rokiem 1206 a 1214. Odtąd pustelnicy ci stali się karmelitami. Można wypunktować wstęp tego listu do pustelników: chcę dać wam formułę postępowania, która jest zgodna z waszym własnym stylem życia. Opierając się na tekście tej pierwszej REGULY można dostrzec jej charakterystyczną strukturę (oryginalna duchowość z tradycją Ojców Pustyni), w zestawieniu z innymi klasycznymi regułami – nowej formy podążania śladami Jezusa. Ten wybór miał jednak swoje konsekwencje. Karmelici zrzekli się autorytetu wielkich reguł, a tym samym autorytetów ich twórców. (klasyczny monastycyzm). Ale Albert bardzo mocno podkreślił temat: wspólnego życia, organizowania życia w ramach wspólnoty religijnej w sposób demokratyczny (wybór przeora, wspólne podejmowanie decyzji, konsultacje, współpraca członków, przeorat służebność (w przeciwieństwie do opata); jedyny podział to na umiających i nie umiających czytać, dopiero od 1229 bulle i dokumenty papieskie nakazały całkowite ubóstwo i od 1247 włączenie do zakonów żebrzących. Według tej otrzymanej reguły i potwierdzonej przez

---

\* Albert z rodu Avogadro ur. około 1150 r. w zamku Gualteri (lub Gualtirolo). W 1180 r. został wybrany przełożonym kanoników regularnych Krzyża Świętego. W 1184 r. został biskupem Bobbio, a rok później biskupem Vercelli (1185–1205). Należał do czołowych doradców papieża Innocentego III w kwestii Reguły Humilitatów. Podobnie jak w przypadku Reguły Karmelitańskiej mówi ona o waszej drodze życia (*propositum vestrum*) i formule życia (*vitae vestrae formulam*). Na prośbę kanoników Świętego Grobu Innocenty III powierzył mu troskę o Patriarchat Jerozolimski (1205) i jednocześnie mianował delegatem papieskim na całą Prowincję Jerozolimską. Ponieważ Jerozolima znajdowała się w rękach Saracenów, Albert osiadł w Akko (1206), gdzie 14 września 1214 r. został zamordowany. Karmelici otrzymali od niego formułę życia pomiędzy 1206 a 1214 r. Albert działał jako patriarcha Jerozolimy, chociaż rezydencja znajdowała się w Akko – blisko źródła (Komentarz, s. 23 n)

Honoriusza III w 1226 r.: eremici mieli żyć, pod władzą przełożonego, wybranego pomiędzy nimi samymi większością głosów (godnego „des plus dignes”), w posłuszeństwie, ubóstwie, czystości, milczeniu i poście. Ci eremici żyli w celach oddzielnych, a spotykali się wspólnie jedynie w czasie codziennej mszy św. i na kapitule tygodniowej / Por. H. Peltier, *Histoire du Carmel*. Edition du Seuil 1958; A. E. Steinmann, *Carmel vivant*. Edition Saint Paul 1963/.

### 3. *Karmelici w Europie*

Okolo 1238 r., gdy w Palestynie toczyły się walki z Saracenami, pierwsze grupy karmelitów zaczęły opuszczać Górę Karmel, powracając do Europy, z której wyszli jako świeccy ludzie poszukujący pustelniczego życia. Był to stopniowy proces stymulowany głównie przez warunki wojenne. To, co zastali po powrocie, nie przypominało jednak w niczym dawnej Europy. Z końcem XII w. kontynent wszedł w okres strukturalnych zmian w dziedzinie ekonomii i życia społecznego. Powstanie nowych miast przyczyniło się do wyludnienia wsi. Ludność opuszczała je w poszukiwaniu lepszych warunków życia, których miejskie środowisko mogło teraz dostarczyć: szybki rozwój budownictwa wymagał zatrudnienia nowych rąk do pracy, powstawały szkoły miejskie. Życie w miastach zapewniało polityczną niezależność od panów feudalnych, cechy gwarantowały skuteczniejszą walkę o własność. Stopniowo kształtowały się trzy warstwy miejskiej społeczności: patrycjusze (*maiores*), klasa średnia (*mediocres*) i rzemieślnicy (*minores*). Pośród tych przemian, którym towarzyszył powrót licznych grup świeckich pustelników z Ziemi Świętej, rodził się nowy ruch – *mendicantes*. Zainicjowany w północnych Włoszech i południowej Francji, miał niebawem objąć całą Europę. Jego idea była naśladowanie Jezusa i Apostołów (*vita apostolica*) przez praktykowanie radykalnego ubóstwa i głoszenie Ewangelii. Szczególną rolę w rozwoju *mendicantes* odegrała krytyka istniejących warunków społecznych przez najbiedniejsze warstwy ludności, dla których wystawny sposób życia wyższego kleru, a także bogactwo opactw i klasztorów były przykładem antyewangelicznego świadectwa. Św. Dominik i św. Franciszek nadali religijną formę temu ruchowi czyniąc go źródłem odnowy XIII-wiecznego Kościoła. Naśladowanie Apostołów zawsze było centralnym elementem tradycji monastycznej (reguły: św. Augustyna i św. Benedykta) i nawet gdy chrześcijanie dawno przestali nazywać się braćmi, ten tytuł wciąż był używany przez zakonników. Nie był tylko pustym słowem, ale wyrazem pragnienia, aby żyć wg ideału, którym była wspólnota jerozolimską. Euzebiusz, św. Hieronim i Kasjan potwierdzają ist-

nienie tej tradycji. Kasjan utrzymywał nawet, że zakonnicy są bezpośrednimi spadkobiercami duchowej spuścizny tej wspólnoty (*Collationes* 18, 5 – 8).

Zmieniające się stosunki społeczne oraz krytyka skostniałego i nieefektywnego życia religijnego stworzyły idealne warunki, w których nastąpiło połączenie ruchu mendicantes z ideą naśladowania chrześcijańskiej wspólnoty z Jerozolimy. Do jej centralnych elementów, którymi były braterska jedność i wspólne posiadanie dóbr (Dz. 2, 42–47), nowy ruch dodał trzeci – wędrowne nauczanie Ewangelii i czynienie dobra wśród ludzi. Tak zinterpretowane podążanie śladami Apostołów było nową i oryginalną ideą, a znaczenie jakie wówczas nadano słowu apostoł, pozostaje aktualne aż do naszych czasów. Wędrowne nauczanie Ewangelii potwierdzone przykładem życia okazało się tym lekarstwem, którego potrzebował Kościół. Mocnym orężem było także praktykowanie ewangelicznego braterstwa (wiązało z najuboższymi warstwami społecznymi). Karmelici, którzy przybyli do Europy Zachodniej z Góry Karmel, podążyli tym samym nurtem, widząc w nim dla siebie nowe wyzwanie. Ceną tej decyzji były jednak poważne konflikty wewnątrz zakonu. Proces przemian, jaki został wówczas zainicjowany, jest widoczny w zmianach dokonanych w Regule w 1247 roku: a) Dzięki zmianie w rozdziale 2 karmelici mogli posiadać domy zarówno w miastach jak i na wsiach. b) Zmiana w rozdz. 4 dążyła do dokładniejszego określenia roli wspólnoty jako centralnego elementu w życiu zakonu; we wspólnotach, w których jest to możliwe, zaleca się zorganizowanie refektarza dla wspólnego spożywania posiłków, podczas których ma być czytana Ewangelia. c) Zmiana w rozdz. 9 odnosi się do posiadania dóbr, wynikła z przyjęcia nowych zadań, jakie stanęły przed karmelitami po przyjęciu statusu zakonu żebrzącego. d) Zmiana w rozdz. 13 wynikała z potrzeby częstego wędrowania. Słowo żebrac (chodzić po kweście) wskazuje wyraźnie, że mamy tutaj do czynienia z duchowością *mendicantes*. Akomodacja nie dokonała się jednak bezkonfliktowo, gdyż elementy zaczerpnięte z duchowości Ojców Pustyni były wciąż cenione przez braci. Było to ich dziedzictwo, którego nie chcieli utracić. Próba pogodzenia stylu życia, który karmelici przenieśli z Palestyny, ze stylem prezentowanym przez wspólnoty żebrzące okazała się najtrudniejszym zadaniem, innymi słowy, pojawiła się konieczność rozwoju więzi braterskich, w ramach których musiało się znaleźć miejsce na duchowość eremicką i nowe perspektywy pracy w środowiskach miejskich. Konwenty karmelitów zostały założone w XIII w. kolejno na Cyprze, na Sycylii, w Anglii i we Francji (obok Marsylii).

### III ZMIANY I ADAPTACJA KARMELITÓW

#### 1. Rola św. Szymona Stock

Anglik, Szymon Stock (+ 1265 r), zorientował zakon w kierunku życia bardziej aktywnego (czynnego). Papież Innocenty IV ratyfikował zmiany następujące: karmelici mogą osiedlać się w miastach mając na uwadze posługę duszpasterską, mieć wspólny stół (*un refectoire*); wstrzymanie się od pokarmów mięsnych (*l'abstinence de viande*) i milczenie będą mniej przestrzegane (*moins stricts*). Wówczas to karmelici zostali dołączeni do zakonów żebrzących (*Les Carmes sont rattaches aux Ordres mendicants*). Ideał duchowy karmelitów przedstawia się następująco: opierając się na wzórce proroka Eliasza i Dziewicy Maryji, których kult stanowi cechę duchowości karmelitów, zakonnicy winni postępować w łączności z miłością Boga i z ludźmi. Zakonni kapłani mogą wykonywać apostołat na zewnątrz konwentów, a nawet przyjmować duszpasterstwo parafialne lub terenowe misje / Por. *Jerome de la mere de Dieu, La Regle du Carmel*. Editions pyreneennes, Bagnères de Bigorre 1957/. Tak więc zakon karmelitański wywodzi się ze starożytnej, luźno związanej społeczności ojców pustyni, których celem była samotność, kontemplacja i okazjonalne apostołstwo oraz kult maryjny. Pierwsi karmelici uważali za swego symbolicznego ojca duchownego i założyciela proroka Eliasza – usiłowali pielęgnować w sobie specyficznego ducha prorockiego (obecnie niedostatecznie rozumianego), który ożywiał jego działalność. To założenie w dziejach zakonu przy realizacji zasadniczego celu, było w ciągu wieków poddane wielkim próbom i doświadczeniom. Chodziło o zmagania w zachowaniu wierności pierwotnemu ideałowi karmelitów, bez względu na zmieniające się warunki i zaistniałe modyfikacje w szczegółach. A te szczegóły w ciągu wieków obfitowały niekiedy we wstrząsy i dramatyczne trudności we wspólnocie karmelitańskiej.

#### 1. Duch proroczy (początki eliańskie)

Należy tu wprowadzić b. ważne zastrzeżenie – szczególnie dla historyków. Mając na uwadze starożytną (pierwotną) duchowość karmelitów, trzeba przy śledzeniu późniejszej ewolucji i adaptacji tego zakonu uwzględnić nieporównywalność warunków. Dotyczy to zagadnienia z czasów przejawu ruchu odrodzenia monastycznego, w którym powoływano do życia takie zakony jak: kamedułów, cystersów, kartuzów i wielu innych w XI-tym i XII-tym wieku. Dlaczego? Bo pierwotnie karmelici byli pustelnikami. Pustelnicy byli znani na Wschodzie we wczesnych wiekach Kościoła. Stanowili oni

odgałęzienie starożytnego, nieoficjalnego, charyzmatycznego monastycyzmu Syrii i Palestyny (różni od mnichów na Zachodzie). Nie mieli wspólnego oficjum liturgicznego, nie żyli w klasztorach ani w klauzurach. Byli prostymi ludźmi świeckimi, żyjącymi jako samotnicy w luźno związanych grupach, w jaskiniach i chatach na zboczu Góry Karmel. Ich sposób życia nie był jeszcze zorganizowany, a nawet wtedy, gdy po raz pierwszy prosili o regułę patriarchę Jerozolimy, reguła ta była prosta i nieskoplikowana, a jej przepisy ograniczały się do minimum. Było w niej tylko tyle prawodawstwa ile trzeba było na to, by zachować pierwotną prostotę i styl życia. Cel zaś wyrażony był w słowach reguły: „Niech każdy pozostaje w swej celi lub w pobliżu niej rozmyślając dzień i noc nad Prawem Pańskim, czuwając na modlitwie, jeżeli nie jest w uzasadniony sposób zajęty czym innym”. Tak więc celem życia pierwotnych karmelitów była samotność i kontemplacja, lecz w ramach pracy, która pozostawiała każdemu całkowitą wolność dla indywidualnego rodzaju pod kierownictwem Ducha Świętego. Był to więc rodzaj nieurzędowego, „świeckiego – monastycyzmu” typu samotniczego. Priorytet rozmyślenia, kontemplacji były pierwszorzędnym i jedynym celem życia. To nie wykluczało wszelkiej aktywności, ale obowiązywał w tym umiar. Pewne apostołstwo od początku było dozwolone jako moralny i słuszny wynik życia modlitwy (stąd potem określano karmelitów, że są zakonem kontemplacyjno–czynnym). W apostołstwie mniej było kaznodziejstwa, a więcej uczynków miłosierdzia. Zresztą tylko kilku z nich było kapłanami. Samo ich życie było wolne i nieskrępowane przepisami, ale pustelnicy mogli robić to wszystko, co zgadzało się z ich ideałem i ze swobodnym poddaniem się pod działanie Ducha Świętego (tu nie było abstrakcji). Musiało to być apostołstwo braci żyjących w samotności i oddających się kontemplacji (Por. Mikołaj Francuz, *Ignea Sagitta* (Ognista Strzała), Paryż, 1944, s. 173; cyt. za M. Jankowski, *Pierwotny ideał karmelitański*, Kraków 1985, s. 5 /maszynopis/).

Uwzględniając symboliczne przyjęcie proroka Eliasza jako „założyciela” karmelitów, należy stwierdzić, że pustelnicy żyjący na stokach Góry Karmel w pobliżu „Źródła Eliasza”, gdzie prorok modlił się i mieszkał samotnie i gdzie „synowie proroków” mieli swoją szkołę, mogli siebie uważać za następców starych proroków. Jest też prawdą, że Eliasza w szerokim znaczeniu był „założycielem” tego sposobu życia, gdyż rzeczywiście był natchnieniem dla niezliczonych pokoleń, które żyły w miejscach uświęconych jego pamięcią noszących na sobie znamię jego niezwykłej osobowości. Pierwsi karmelici byli więc nie tylko pustelnikami i potomkami wczesnych ojców pustyni, lecz także mężami świadomymi proro-

ckiego charakteru swego powołania. Znaczyło to, że byli skłonni dawać pierwszeństwo temu, co można określić jako „mystyczny” aspekt ich powołania nad aspektem ascetycznym, oczywiście nigdy nie lekceważąc i nie pomijając tego drugiego, gdyż w życiu kontemplacyjnym prawdziwa kontemplacja i asceza zawsze idą w parze. Prorok w tradycyjnym znaczeniu nie jest jedynie człowiekiem, który przepowiada przyszłość pod wpływem natchnienia duchowego. Według pojęcia Starego Testamentu prorok to człowiek, który „ogłada” prawdy Boże własnym doświadczeniem i przeżyciem. Potem dopiero głosi je przemawiając „w imieniu samego Boga”. Jest on nade wszystko „świadkiem tak, jak męczennik jest świadkiem” (greckie męczennik-świadek). Prorok jest świadkiem w inny sposób niż męczennik. Męczennik ponosi śmierć. Prorok doświadcza natchnienia lub ma widzenia. Bierze na swe barki „ciężar” wizji, jakie Bóg wkłada na niego. Ugina się pod prawdą i sądami Boga, czasami konkretnymi, określonymi, historycznymi, wypowiedzianymi w określonym czasie, niekiedy tylko pod objawieniem transcendentnej i tajemnej świętości Boga, która jest pogardzana i której grzech się sprzeciwia. Ponad wszystko prorok jest tym, który dźwiga ciężar Boskiego miłosierdzia, które jest darem dla ludzkości, lecz dla proroka jest ciężarem tak długo, dopóki ktoś go nie przyjmie. /W takim znaczeniu św. Teresa z Lisieux była prawdziwą następczynią wczesnych świętych proroków swojego Zakonu, gdyż wzięła na siebie ciężar ofiarowania się miłosiernej miłości Boga. To jej poświęcenie nie jest zrozumiałe dopóki nie spojrzysz na nie w świetle wczesnej, prorockiej tradycji Karmelu. Istotnie zrealizowała ona ten ideał najdoskonalej i dlatego uznano ją w naszych czasach za patronkę katolickich misji/. Misjonarz także musi zdawać sobie sprawę z tego, że jest prorokiem dźwigającym ciężar miłosierdzia i prawdy, którego zbyt często ludzie nie są zdolni przyjąć. Nie jest on jedynie urzędnikiem, czy nauczycielem, który przychodzi organizować społeczność chrześcijańską i rozsiewać prawdy doktrynalne. On dźwiga w swojej mocy sakramentalnej nie tylko nowinę o Chrystusie, ale i obecność Odkupiciela w dziele Odkupienia. Jeżeli mamy zrozumieć pojęcie prawdziwego ducha proroczego, którego Karmel związał z postacią Eliasza, musimy przypomnieć sobie całe znaczenie prorockiego powołania w czasach Starego Testamentu. Prorok jest tym, który żyje w bezpośrednim poddaniu się Duchowi Świętemu, by jego życie, czyny i słowa mogły być zawsze znakiem Boga w świecie. Chrystus, Wcielone Słowo, jest naturalnie najwyższym prorokiem. Poddanie się proroków Bogu jest nie tylko sprawą charyzmatycznego przypadku, lecz doskonałej wierności łasce. Prorok bez ogładania się na ludzką ocenę jest posłuszny Duchowi Świętemu. Stąd wynika jego

wierność we wszystkich ciemnych tajemniczych próbach, w których oczyszcza się jego dusza tak, by mogła stać się narzędziem Bożym. / Wielecy prorocy to: utrzymujący ducha równości, teokratycznej niezależności i duchowej autonomii, a czterdziestoletni pobyt na pustyni uważany jest za złoty wiek w historii Izraela; próba, kuszenie, aby porzucić surowego, niewidzialnego, a zawsze obecnego i zawsze miłosiernego Boga pustyni (Ks. Wyjścia 5,1-4)/. Powrót do ducha pustyni oznaczał powrót do wierności, miłości, bratniej jedności, zniesienie nierówności i uciśnienia, dzielącego bogatych od biednych, nawrócenie do sprawiedliwości i słuszności, oznaczał powrót do prawdziwego sabatu. Prawo pustyni było prawem sabatu, pokoju, bezpośredniej zależności od Boga, prawem milczenia i zaufania, przebaczenia win, powrotu do jedności, czystości i czci. /Ten duchowy sabbat został zamieniony przez lewitów-prawników na ogromną zawilgość prawnych problemów i przypadków moralnych/. Prorok Izajasz występował przeciw wypaczaniu prawdziwego ducha. Wraz z Ozeaszem wzywali Izraelitów do powrotu do wierności pustyni. „Oto ja będę wabił ich, mówił Jahwe do Ozeasza, dodając: poprowadzę ich przez pustynię i będę mówił do ich serca (Ozeasz 2,14). Za dni króla Achaba, gdy królowa Jezabel zapełniała kraj kapłanami bożka Baala, Jahwe wzbudził swego proroka Eliasza jako świadka i wysłańca do Izraela. Pierwszym publicznym aktem proroka było oznajmienie, że przez trzy lata będzie susza, symboliczna kara, i oczyszczenie – przypomnienie pustyni (I ks. Król.17,1). Pierwsi karmelici przywiązywali wielkie znaczenie do słów proroków i w nich odnajdowali alegorię powołania karmelitańskiego, by przede wszystkim stać w obecności Boga żywego, a następnie „iść na wschód i ukryć się w potoku Karit /../ (I Kr. 17, 3 – 4), tzn. wieść życie ascetyczne, prowadzące do doskonałej miłości, osiąganey przez własne wysiłki wspomagane łaską Bożą. Karmelita jest spadkobiercą proroków jako świadek powołania na puszczy Izraela, tzn. Kościoła. Przez kaznodziejstwo i przez świadectwo życia kontemplacyjnego nie tylko ma nieść dobrą nowinę Ewangelii ludziom, lecz w specjalny sposób prowadzić drugich na drogi modlitwy, kontemplacji i samotności. Apostolstwo karmelitów jest apostolstwem kontemplacyjnym dla drugich dusz kontemplatywnych. Jest to apostolstwo modlitwy wewnętrznej (szkoła proroków, uczy drogi życia ukrytego). Historycznie, tzn. na bazie kryteriów świadectw tradycji, przyjmuje się prawdę o eliańskim pochodzeniu Karmelu. Wyjaśnia genezę patriarchatu eliańskiego zakonu karmelitańskiego, nie ze względu na założyciela, ale duchowego ojca zakonu. Ta tradycja nieprzerwanie trwa w Zakonie (Anal. VII, s. 209). Cechą rozpoznawczą jego początków była owa łączność. Potem, gdy nastąpiła potrzeba



emigracji, pozostała wierna pamięć i cześć św. Eliasza (Anal. III, s. 453 – 476, tamże, VI, s. 208 – 211).

## 2. Patronat maryjny w Karmelu

Na początku nazywano karmelitów: „Eremitae de Monte Carmelo” (reguła św. Alberta), potem (1220 r): „Eremitae Sanctae Mariae de Monte Carmelo”, po przejściu zaś do Europy: „Fratres Ordinis Beatae Mariae de Monte Carmelo” i w końcu: „Fratres Beatissimae Deigenitricis semperque Virginis Mariae de Monte Carmelo”. Przyjęła się nazwa: Zakon Braci Błogosławionej Dziewicy Maryi z Góry Karmelu. Ten tytuł stał się urzędowym, zatwierdzonym przez kapitułę generalną karmelitów w r. 1680 r. (Acta Cap. Gen. II, 134 n. 16). Element eliański i maryjny podkreślono w konstytucji karmelitów i charakteryzuje on istotę tego zakonu. Oto ów tekst: Istotę bytu naszego Zakonu należy widzieć w tym, że łącząc na wzór Eliasza, życie czynne z kontemplacyjnym – jako elementem podstawowym i głównym, żywi specjalne nabożeństwo ku Najświętszej Maryi Pannie, które usiłuje rozszerzać wszechstronnie, szczególnie przez Szkaplerz Św., dla chwały bożej i zbawienia dusz (Konst., art. 2). Eliazsz zatem jest wzorem dla wszystkich karmelitów. Wzorem dla nich wyższym nad Proroka i najbardziej idealnym jest Matka Boża z Góry Karmel. W Eliaszu widzi się równocześnie gorliwość i słabość, wielkość i niedoskonalość, konflikty i wewnętrzne sprzeczności, zaś w Maryi przebija świętość, która przewyższa prorocत्वo i stoi ponad konfliktem, świętość ukryta w pokorze i zwyczajności (drogi ludzkiego istnienia). Głębokie nabożeństwo do Najświętszej Dziewicy było cechą charakterystyczną i wyróżniającą zakon karmelitów, od początków ogólnie znaną i uznawaną, co z jednej strony zyskiwało zakonowi życzliwość i sympatię, z drugiej powodowało niechęć i zawiść. Historycznie rzecz biorąc, początków tytułu zakonu należy szukać w owej starej i szacownej kapliczce, poświęconej ku czci Najświętszej Dziewicy na wierzchołku Karmelu. Kaplica ta nosiła nazwę „Świętej Maryi z Góry Karmelu”. Tak więc kapliczka, wokół której skupili się eremici Karmelu, i w której czcili Najświętszą dziewicę w sposób specjalny, jest właśnie źródłem, w którym zrodziła się nazwa Zakonu, tak jak zrodziło się ich powołanie i ukierunkowanie życiowe. Jeden z pierwotnych dokumentów, jakim jest Konstytucja z połowy XIII w. ujmuje syntetycznie dawne tradycje: Od czasów Świętych Proroków Eliasza i Elizeusza, którzy na Karmelu pobożny wiedli żywot – przodkowie nasi, tak Nowego jak i Starego Testamentu, urzeczzeni odosobnieniem tej Góry tak dogodnej dla rozważania o rzeczach niebiańskich, przebywali tam obok źródła Eliasza, prowadząc bardzo surowe, pokutnicze życie. Potem

ich następcy, już w chrześcijańskiej epoce, zbudowali tamże kapliczkę ku czci Najświętszej Dziewicy, przyjmując ten tytuł, bo oddawali się Jej opiece – i dlatego od tego czasu zostali nazwani z przywileju apostołskiego Braćmi Najświętszej Dziewicy z Góry Karmel. Z historycznego punktu widzenia trudno ustalić, kiedy rozpoczął się kult maryjny i w jakim czasie powstała ta mała kapliczka na Karmelu (czy oratorium centralne), o którym wspomina Reguła św. Alberta. Odnośnie do istniejących śladów i przekazów, przyjmujących datę powstania kapliczki ku czci Najświętszej Maryi Panny na rok 83 (86) po Chrystusie, w historiografii karmelitańskiej wniesiono wiele zastrzeżeń. (O. Esteve, *Zakon karmelitów*, s. 52 – 59).

### 3. Duchowa wartość

Fakt, że istniała kapliczka na szczycie Karmelu na cześć Najświętszej Dziewicy, świadczy z dawnych źródeł historycznych, iż zarejestrowano problem kultu maryjnego, który związany jest z duchowością karmelitańską. Akcentowanie tej czci wyrażało tego ducha, polegającego na służeniu Maryi przez to, by żyć pod Jej absolutną władzą, być od Niej zależnym i Jej poświęconym, czyli być Jej zupełną własnością (Totus Marianus est Carmelus – Karmel całkowicie należy do Maryi). Próby podjęte w historii karmelitów po II wojnie światowej udowodniły, że dokumentacja historyczna zakonu nie została dotychczas w dostatecznej mierze opublikowana i wiele zagadnień znajduje się jeszcze w bibliotekach i archiwach. (świadczy o tym przygotowany do druku przez dr. W. Kolaka, KATALOG Archiwum OO. Karmelitów w Krakowie na Piasku, prawie 300 stron). Dawna, karmelitańska spuścizna naukowa dopiero za naszych dni doczekała się inwentaryzacji, a historia duchowa naszych poprzedników wciąż jeszcze czeka na swego odkrywcę. Przykładem są wybitne osoby w Karmelu począwszy od XIII w. (zob. Esteve, s. 61–63). Taką jest m. in. ciekawa historia Jana Bale, *Angelorum heliades* (Anal. VI, s. 308n). Już pierwsi mieszkańcy Karmelu obrali Maryję za swoją panią i władczynię. Cztili ją jako swoją Matkę. Maryjność zakonu jest jedną z najbardziej zasadniczych cech karmelu. / S. M. Borkowska charakteryzując źródła pobożności zakonnej podkreśliła, że w XVIII w. pojawili się bardzo poczytni autorzy, np. karmelita Rubczyński (*Duchowość zakonna*, s. 45, zob. Kolak PSB, t. 32, s. 561–562; Podkreślił to ostatnio papież Jan Paweł II w liście do uczestników Kongresu Zakonu w 1982 r. zaznaczając, iż karmel winien nadal zostać wierny milczącej kontemplacji nieskończonej prawdy, kształtować życie według zasad Ewangelii i zachować synowską pobożność względem Maryi/. Tak np. mistycyzm św. Teresy opiera się na życiu zwyczajnym i na zdrowym rozsądku.

Nauka św. Jana od Krzyża wyklucza wszystko to, co ma posmak heroicznej pozy i mistycznych pokazów. Odrzuca więc wszystkie wizje, głosy i ekstazy na rzecz „ciemnej nocy” (milczenie, wiara są najszybszym i najodpowiedniejszym środkiem złączenia duszy z Bogiem (*Wejście na Górę Karmel*, Księga II, roz. 9, t. I, s. 93). Mała droga św. Teresy z Lisieux jest przede wszystkim drogą maryjną. Krótko: – duch karmelitański jest istotnie duchem „pustyni”, ideałem prorockim. Eliasz przedstawia zewnętrzny, bardziej materialny aspekt tego ideału, zaś Dziewica Maryja jest symbolem i źródłem ducha karmelu. Znaczy to także, iż duch pustyni i ideał prorocki karmelu są najdoskonalej rozumiane przez tych, którzy weszli w „ciemną noc” wiary Maryjnej.

### ZAKOŃCZENIE

W liście przełożonych generalnych J. Malley, O. Carm i K. Maccise, O. C. D, *Braterskie modłące się wspólnoty w służbie ludziom*, wydany w Rzymie 1992 r., z okazji 500-lecia ewangelizacji Ameryki, s. 12, wskazano na dwie podstawowe tradycje wywodzące się z jednego korzenia, które stały się udziałem wszystkich wspólnot naszych rodzin, otwartych, aby żyć i świadczyć o charyzmacie karmelu na progu trzeciego tysiąclecia przez: – 1. Upamiętnienie przeszłości w swojej działalności ewangelizacyjnej (dziedzictwem zarówno ze światłami jak i cieniami) przez świadectwo życia modlitwy i z troską o krzewienie kultu Najświętszej Panny Maryi, głównie jako Dziewicy z Góry Karmelu; wspólnoty te były zawsze blisko ludu, dzielono radości i nadzieje, smutki, udręczenia i uciemnienia ubogich i uciśnionych narodów. W sposób szczególny świadczyły i ubogaczyły charyzmat karmelu trzecie zakony i bractwa szkaplerzne, podtrzymujące życie Kościoła. 2. Uświadomienie teraźniejszości. Jako spadkobiercy – obecnie karmelicy są kontynuacją bycia profetycznym i misyjnym znakiem bliskości Boga w historii. Bóg wzbudził wielką różnorodność zgromadzeń i instytutów świeckich, które żyją wartościami charyzmatu karmelitańskiego z własnymi uwarunkowaniami (też złączone osoby świeckie). Istnieje potrzeba lepszego poznania karmelitańskiej przeszłości (m. in. proroków i kontemplatyków). Być otwartymi na nowość, która jawi się w czasie historii jako znak Boga pragnącego wejść w nasze życie, zarówno osobiste jak i wspólnotowe. Ta nowość objawia się przede wszystkim w opcji na rzecz ubogich, w profetyzmie życia konsekrowanego, w działalności na rzecz sprawiedliwości i pokoju, w przyjmowaniu opuszczonych, w dążeniu do jedności, w poszukiwaniu duchowości bardziej wcielonej w rzeczywistość i potrafiącej sprostać

jej wymaganiom. W wezwaniu Kościoła do Nowej Ewangelizacji, karmelitańskie powołanie jest przede wszystkim powołaniem eklezyjalnym i jej duchowość jest powszechna: „żyć w całkowitym oddaniu się Chrystusowi mając za przykład proroka Eliasza i Maryję”. Karmelici zawsze powracali do tego źródła duchowości i potrafili odkrywać jej ustawiczną aktualność. Tu się znajduje punkt wyjścia do ponownego odczytania i zweryfikowania karmelitańskiego charyzmatu w łonie współczesnego Kościoła. Ukierunkowanie ku przyszłości. Znaki czasu i wielkie wyzwania Nowej Ewangelizacji prowokują nową duchowość (nie techniki i nowe metody pastoralne). Musi ona wypływać (podobnie jak u Eliasza) z nowego doświadczenia Boga żywego, tj. nieograniczonej miłości Ojca, która z kolei przekształca się w umiłowanie ubogich i zapomnianych; uświadomienie nowej sytuacji kulturowej; pełniejsza wizja człowieka i Kościoła; odnowienie naszych pojęć i odczytanie ponownie naszego charyzmatu (służba). Wskazania na trzy linie karmelitańskiego charyzmatu:

1. Kontemplacyjne doświadczenie Boga. 2. Braterskość jako owoc i znak kontemplacji. 3. Proroctwo i zaangażowanie na rzecz sprawiedliwości.

## ORIGINES ET SPIRITUALITÉ DES CARMES

### R é s u m é

Il faut remonter au prophete Elie pour retrouver l'origine de l'ordre des Carmes. La Bible nous apprend que lui et ses disciples vecurent sur le Mont Carmel.

Un groupe d'eremites occidentaux vient s'y installer à l'occasion des Croissades. En 1209, ce groupe sollicite du patriarche de Jérusalem une règle religieuse, conforme à leur genre de vie. Cette règle est confirmée par Honorius III en 1226: les eremites vivent sous l'autorité d'un prieur, choisi parmi eux à la majorité „des plus dignes”, dans l'obéissance, la pauvreté, la chasteté, le silence et le jeûne. Ils vivent dans des cellules séparées et n'ont en commun que la messe quotidienne et le chapitre hebdomadaire.

Les premiers couvents de Carmes sont fondés au 13-ème siècle, successivement à Chypre, en Sicile, en Angleterre et en France (près de Marseille).

L'Anglais Simon Stock, mort en 1265, oriente l'ordre vers une vie plus active. Le pape Innocent IV ratifie dans les villes, en vue du ministere, ont un refectoire commun; l'abstinence de viande et le silence sont moins stricts. Les Carmes sont rattaches aux Ordres Mendicants.

L'idéal spirituel des Carmes se présente ainsi: à l'exemple du prophète Elie et de la Vierge Marie, dont le culte appartient à la spiritualité du Carme, les religieux doivent progresser dans l'union de charité avec Dieu et avec les hommes. Les religieux prêtres peuvent exercer un apostolat en dehors des couvents et même prendre en charge des paroisses ou des teritoires de mission.